

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. i M. S.

przeciwko J. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 lipca 2016 r. sygn. akt I C 1262/09

**1. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu treść:**

**„I. utrzymuje wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 listopada 2009 r., sygn. akt I C 1262/09 w części w zakresie kwoty 54 233 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dwieście trzydzieści trzy złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie uchyla go i oddala powództwo;**

**II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 8 067 zł (osiem tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.”**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3 054 zł (trzy tysiące pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu opłaty od uwzględnionej części apelacji, a pozostałe koszty wzajemnie między stronami znosi.**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 kwietnia 2017 r.

Powodowie K. S. i M. S. – w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu J. Z. – wniesli o: 1. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie następujących kwot: a) 231.233,33 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 10 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty; b) 8.000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 1 stycznia 2000 r. do dnia zapłaty; c) 77.000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 11 lutego 2004 r. do dnia zapłaty; 2. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powodowie wskazali, iż pozwany J. Z. jest współwłaścicielem nieruchomości położonych przy ul. (...) w K. w postaci: działki nr (...) zabudowanej domem mieszkalnym nr (...) – w 1/2 części i działki nr (...) zabudowanej domem mieszkalnym nr (...) części.

Powodowie podali, że z ich majątku wspólnego ponieśli nakłady na w/w nieruchomości finansując remont budynku nr (...) i wznosząc w całości budynek nr (...), oraz poczynili nakłady na częściowe zagospodarowanie i urządzenie w/w działek. Według powodów, łączna wysokość nakładów poniesionych przez nich od wiosny 1999 r. do końca 2003 r. wyniosła 516.700,00 zł, przy czym na działkę nr (...) – 162.700,00 zł, zaś na działkę nr (...) – 354.000,00 zł – wobec powyższego, pozwany powinien im zwrócić, odpowiednio do posiadanych udziałów, kwotę 231.233,33 zł. Nadto powodowie z majątku wspólnego pożyczili pozwanemu pod koniec 1999 r. kwotę 8.000,00 zł na remont grobowca rodzinnego, zaś w dniu 10 lutego 2013 r. pożyczili mu kwotę 77.000,00 zł na zakup samochodu (z terminem zwrotu pożyczki w dniu 10 lutego 2004 r.).

Powodowie – pismem z dnia 1 sierpnia 2008 r. – wezwali pozwanego do zapłaty bądź ugodowego załatwienia sprawy, jednak do dnia dzisiejszego żadna z powyższych kwot nie zostało im zwrócona. Pozwany nie dokonał także żadnych czynności prawnych zmierzających do wyrównania im poniesionych przez nich nakładów.

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 listopada 2009 r., sygn. akt I C 1262/09, Sąd Okręgowy w Krakowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany J. Z. wniósł o jego uchylenie w całości, oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko przyznał, że powodowie w trakcie trwania jego małżeństwa z ich córką R. Z. nadbudowali budynek mieszkalny położony na działce nr (...), poprzez wzniesienie dwóch kondygnacji, w których od co najmniej 1995 r. zamieszkiwali wyłącznie z nich korzystając bez jakiegokolwiek ekwiwalentu z tego tytułu na jego rzecz.

Pozwany potwierdził również, iż powodowie, jego teściowie, częściowo sfinansowali remont dachu na sąsiednim budynku położonym na działce nr (...), w który zamieszkiwał on z jego byłą żoną - córką powodów - oraz dziećmi.

Pozwany wskazał, iż w ramach dokonanych pomiędzy teściami, jego byłą żoną i nim zgodnych ustaleń, jako formę ostatecznego rozliczenia nakładów poniesionych przez teściów zawarł on z ich córką umowę o rozszerzeniu małżeńskiej wspólności ustawowej w zakresie własności działek nr (...). W ocenie pozwanego, dochodzone przez powodów zasądzenia od niego bardzo wysokiej kwoty znacznie przekraczającej wartość nakładów stanowi rażące

naruszenie zawartej dobrowolnie w tym zakresie umowy, zwłaszcza że przez kolejne prawie 15 lat teściowie na zasadach wyłączności korzystali z dwóch kondygnacji budynku na działce nr (...).

Pozwany zarzucił, iż nigdy nie zawierał z powodami żadnej umowy pożyczki obejmującej w szczególności kwotę 8.000,00 zł na remont grobowca rodzinnego, w którym mieli zamiar być pochowani również powodowie.

Pozwany wskazał również, iż nie łączyło go z powodami żadne zobowiązanie w zakresie kwoty 77.000,00 zł, a wszelka pomoc finansowa, której powodowie udzielali jemu i jego żonie miała charakter darowizn.

Pozwany zgłosił też zarzut potrącenia kwoty 324 000 zł tytułem korzystania przez powodów z nieruchomości, której jest współwłaścicielem.

W odpowiedzi powodowie zarzucili, że, zgłoszony zarzut potrącenia jest bezzasadny i wynika wyłącznie z kwoty dochodzonego przez nich roszczenia.

Z ostrożności procesowej, w razie uznania przez Sąd zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanego, powodowie podnieśli zarzut potrącenia z tą wierzytelnością kwot wydatkowanych przez nich na rzecz zapłaty za media wykorzystywane przez pozwanego i jego rodzinę oraz nakładów na utrzymanie i konserwację części nieruchomości nie zajmowanej przez powodów oraz ogrodu – w łącznej kwocie, co najmniej 175.000,00 zł.

W piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2011 r. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu o kwotę 175.000 zł łącznie tytułem zwrotu kwot wydatkowanych przez nich na rzecz zapłaty za media wykorzystywane przez pozwanego i jego rodzinę oraz nakładów na utrzymanie i konserwację części nieruchomości nie zajmowanej przez powodów oraz ogrodu – za okres ostatnich 10 lat.

Na rozprawie 4 grudnia 2013 r. i w kolejnych pismach procesowych pozwany zgłaszał do potrącenia z roszczeniem powodów kolejne kwoty z tytułu bezumownego korzystania przez powodów z działki nr (...) za dalsze okresy. Ostatecznie na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016 r. pozwany sprecyzował przedmiotowy zarzut domagając się potrącenia z tytułu bezumownego korzystania z w/w nieruchomości w okresie od maja 2007 r. do czerwca 2016 r. kwoty 324.000,00 zł (przy stawce miesięcznej 3.000,00 zł). Powodowie wnieśli o nieuwzględnienie tego zarzutu.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 listopada 2009 r., sygn. akt I C 1262/09, w mocy w części w zakresie kwoty 115.309,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie uchylił go i powództwo oddalił zaś koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornymi w sprawie były następujące okoliczności:

Powodowie K. S. i M. S. są rodzicami R. Z.. Jedyna córka powodów w okresie od 14 lipca 1990 r. do 16 grudnia 2008 r. pozostawała w związku małżeńskim z pozwanym J. Z..

W czasie trwania związku małżeńskiego pozwanego J. Z. i R. Z. małżonkowie zawarli w dniu 22 października 1993 r. notarialną umowę majątkową małżeńską, na mocy której rozszerzyli wspólność ustawową na majątek nabyty w czasie trwania małżeństwa przez każdego z nich w wyniku darowizny oraz dziedziczenia.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że:

W momencie zawarcia związku małżeńskiego w 1990 r. pozwany J. Z. zamieszkiwał w lokalu wynajmowanym w kamienicy w K., zaś R. Z. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w C. składającego się z dwóch pokoi, kuchni bez okna, przedpokoju i łazienki o pow. 34,34 m<sup>2</sup>. Po zawarciu związku małżonkowie J. Z. i R. Z. zamieszkali w budynku położonym przy ul. (...) w K., znajdującym się na działce nr (...), która to nieruchomość stanowiła w 2/3 własność pozwanego.

W latach 1992-1993 pozwany nabył w/w udział 2/3 części we współwłasności działki nr (...) na skutek dziedziczenia po swoich dziadkach; pozostały udział 1/3 części przypadł zaś jego ciotce H. M.. Zlokalizowany na działce nr (...) budynek mieszkalny nr (...) – w momencie jego zasiedlenia przez małżonków – był małym obiektem dwukondygnacyjnym wybudowanym w latach 60./70. ubiegłego stulecia (obejmującym przyziemie i jedno piętro), który z uwagi na bardzo zły stan techniczny i użytkowy oraz panującą w nim niską temperaturę i wilgoć w zasadzie nie nadawał się do zamieszkania. Z działką nr (...) sąsiaduje działka nr (...), która stanowiła wówczas własność Skarbu Państwa i pozostawała w wyłącznym użytkowaniu wieczystym matki pozwanego S. Z., która w 1993 r. przeniosła to prawo na małżonków Z. – na działce tej zlokalizowane były jedynie stare kamienne fundamenty wybudowane wiele lat temu.

W początkowych kilku latach trwania związku małżeńskiego pozwany J. Z. i R. Z., w związku z faktem odbywania przez małżonków studiów w K. i brakiem własnych środków finansowych, pozostawali na wyłącznym utrzymaniu swoich rodziców, w tym zwłaszcza powodów. W związku z powyższą sytuacją doszło do ustnych rodzinnych uzgodnień pomiędzy małżonkami Z., a powodami, w efekcie których postanowiono, iż powodowie sprzedadzą należący do nich i zamieszkiwany dotychczas lokal mieszkalny o pow. ok. 50 m<sup>2</sup> w C. (co nastąpiło ostatecznie w 2001 r.), a uzyskane z tego tytułu środki finansowe przeznaczą na wyremontowanie budynku przy ul. (...) w K. oraz wzniesienie budynku na sąsiedniej działce nr (...), z zastrzeżeniem, iż oba te budynki będą do siebie przylegać i zostaną pokryte wspólnym dachem. Zgodnie z poczynionymi przez powodów i małżonków Z. ustaleniami, teściowie pozwanego (powodowie) mieli poczynić odpowiednie nakłady na modernizację budynku nr (...) oraz w całości sfinansować wybudowanie obiektu na działce nr (...), do którego mieli się następnie przeprowadzić i zamieszkać na zasadzie dożywotniej umowy użyczenia, nie ponosząc z tytułu tego zamieszkania jakichkolwiek opłat, poza opłatami za gaz i częściowo za energię elektryczną. W efekcie dokonanych uzgodnień powodowie sfinansowali również przekształcenie należącego do małżonków Z. prawa użytkowania wieczystego do działki nr (...) w prawo własności.

Na mocy umowy z dnia 15 października 1993 r. R. Z. sprzedała należące do niej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...) w C. za kwotę 106.375,00 starych złotych, które to pieniądze małżonkowie Z. przeznaczyci na rozpoczęcie budowy przyziemia na działce nr (...), stanowiącego pierwszą kondygnację budynku mieszkalnego nr (...), na wstępny remont kuchni i łazienki położonych na I piętrze budynku nr (...) oraz na zakup materiałów budowlanych.

Celem uniknięcia negatywnych konsekwencji podatkowych w związku z umową z dnia 15 października 1993 r. małżonkowie Z. zdecydowali się tydzień później zawrzeć umowę majątkową małżeńską rozszerzającą wspólność ustawową na majątek nabyty w czasie trwania małżeństwa przez każdego z nich w wyniku darowizny oraz dziedziczenia.

W efekcie zawarcia przez małżonków Z. w dniu 22 października 1993 r. w/w umowy majątkowej małżeńskiej, R. Z. stała się wraz z mężem współwłaścicielką – na zasadzie współwłasności łącznej – działki nr (...) oraz udziału w wysokości 2/3 we współwłasności działki nr (...) wraz z usytuowanym na niej budynkiem mieszkalnym nr (...).

Decydując się na finansowe wsparcie swojej jedynej córki i zięcia, powodowie kierowali się przede wszystkim chęcią przyjscia młodym małżonkom z bezinteresowną pomocą w związku z ich trudną sytuacją życiową wynikającą z faktu braku dobrze płatnej pracy po zakończeniu studiów, ciężkimi warunkami mieszkaniowymi oraz narodzinami ich pierwszego dziecka i planami, co do kolejnego. Decyzja o finansowym wsparciu córki i zięcia wynikała z faktu, iż powodowie dysponowali w tamtym czasie odpowiednimi zasobami finansowymi, w szczególności, M. S. zajmował kierownicze stanowisko w kopalni cynku w T..

Małżonkowie Z. ukończyli studia w 1993 r., jednak pomimo zatrudnieniu na stażach nie byli się w stanie samodzielnie utrzymać z uwagi na niskie zarobki. Sytuacja życiowa małżonków poprawiła się dopiero ok. 1995/1996 r., gdy znaleźli lepiej płatne prace, a pozwany w przyziemiu wznoszonego budynku nr (...) uruchomił prywatny gabinet lekarski.

W okresie od początku lat 90 do 2002 r. powodowie w ramach uzgodnionego wsparcia dla małżonków Z. sfinansowali – z ich małżeńskiego majątku wspólnego – zarówno remont budynku nr (...) położonego na działce nr (...), jak i

niemal w całości wzniesienie budynku nr (...) położonego na działce nr (...) oraz poczynili nakłady na częściowe zagospodarowanie i urządzenie w/w działek.

W tym czasie łączyły strony bliskie relacje rodzinne.

W 1993 r. na zlecenie powoda M. S. został opracowany architektoniczny projekt modernizacji istniejącego budynku nr (...) na działce nr (...) i wzniesienia budynku nr (...) na działce nr (...). W tym też roku ruszyły prace budowlane.

W 1998 r. powód M. S. postanowił zlecić wykonanie w/w prac Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) Sp. z o.o. w T., z którym w dniu 20 kwietnia 1998 r. zawarł właściwą umowę na czas określony do 20 września 2002 r. przewidującą wstępne wynagrodzenie za zlecone prace w wysokości 500.000,00 zł. W ramach realizacji inwestycji, która została zakończona na przełomie 2001 i 2002 r. wykonawca wystawiał kolejne faktury VAT, które w całości pokrywał powód.

W zakresie dotyczącym działki nr (...) powodowie ponieśli nakłady na następujące roboty i zakup materiałów: remont i modernizację łazienki na I piętrze, regenerację drzwi wewnętrznych (naprawa, malowanie, szklenie), malowanie i flizowanie podłogi w pralni, budowę pokoju i łazienki na II piętrze, likwidację wejścia i zabudowę okna, flizowanie balkonu i budowę słupa podpierającego, wykonanie murów oporowych i ogrodzenia (płyty), wykonanie parkingu przed ogrodzeniem, wykonanie nawierzchni z kostki brukowej (i wymianę gruntu), przyłącz instalacji gazowej, modernizację instalacji energetycznej, opaskę wokół domu, podłączenie kanalizacji, budowę ubikacji na parterze, flizowanie podłogi korytarza na parterze, remont korytarza parteru, remont klatki schodowej (płytki, malowanie, panele), wykonanie nowego dachu (pokrycia), budowę śmietnika, remont kuchni i przedpokoju (plus wyposażenie) oraz zakup i montaż żaluzji.

Odnosnie działki nr (...) – powodowie ponieśli nakłady na następujące roboty i zakup materiałów: nadkucie starych fundamentów, dobudowanie nowych fundamentów, wykonanie stanu surowego budynku nr (...) i garażu, wykonanie tynków wewnętrznych, instalacji elektrycznej, gazowej, kanalizacji, instalacji zaopatrzenia w wodę i instalacji grzewczej, flizowanie dwóch łazienek i schodów (plus wyposażenie stałe), wykonanie dachu, tynkowanie zewnętrzne, przyłącz instalacji gazowej, podłączenie kanalizacji, wykonanie opaski wokół domu, wykonanie nawierzchni z kostki brukowej (plus wymianę gruntu), wykonanie murów oporowych (plus ogrodzenia, płyty), wykonanie parkingu przed ogrodzeniem oraz budowę śmietnika.

Po wybudowaniu domu na działce nr (...) oraz nadbudowie domu na działce nr (...), oba budynki zostały na zlecenie powodów przykryte wspólnym dachem, krytym blachą trapezową. Wobec nieprawidłowego wykonania tego pokrycia zostało ono przełożone, jednak i to działanie nie spowodowało poprawy szczelności, w związku z czym powodowie w całości sfinansowali zmianę konstrukcji dachu oraz jego pokrycia na blachodachówkę (jak również zakupili całość materiałów).

Łączna wysokość nakładów poniesionych przez powodów – z ich majątku wspólnego – na wyremontowanie i modernizację działki nr (...) wyniosła 201.357,00 zł, zaś łączna wartość nakładów poniesionych na budowę, rozbudowę i remonty działki nr (...) wyniosła 299.687,00 zł. 90 % nakładów poniesionych przez powodów na remont działki nr (...) miało charakter nakładów koniecznych. Do powyższego należy doliczyć koszty pokrycia dachu obu budynków blachą trapezową w wysokości 10.144,00 zł brutto. Poczynione nakłady zwiększają wartość powyższych nieruchomości w stosunku do ich stanów bez nakładów, o kwoty nakładów.

W 2001 r. powodowie ostatecznie przeprowadzili się do nowopowstałego budynku przy ul. (...) w K. z zamiarem dożywotniego i bezpłatnego w nim zamieszkiwania.

W związku z faktem, iż przez szereg lat relacje rodzinne pomiędzy mieszkającymi wspólnie powodami i ich córką, a zięciem układały się poprawnie i harmonijnie, powodowie nie wyznaczali małżonkom jakichkolwiek terminów zwrotu nakładów poczynionych na remont budynku nr (...) i wzniesienie budynku nr (...) uznając, iż stanowią one inwestycję w prawidłowy rozwój założonej przez Z. rodziny i dobro tej rodziny. Przez cały ten okres nie doszło również do zawarcia

pomiędzy stronami jakichkolwiek umów – czy to pisemnych czy to ustnych – dotyczących ewentualnego sposobu wzajemnego rozliczenia poczynionych nakładów.

Ponadto, przez cały okres trwania związku małżeńskiego pomiędzy pozwanym a R. Z. powodowie dokonywali licznych drobnych darowizn na ich rzecz, przy czym były to zwyczajowo przyjęte, niewielkie kwoty stanowiące bieżącą pomoc finansową i o zwrot tych pieniędzy powodowie nigdy nie występowali.

Pod koniec 1999 r. powodowie przekazali pozwanemu kwotę 8.000,00 zł na remont grobowca rodzinnego zlokalizowanego na Cmentarzu (...) w K., w którym mieli oni zamiar być również pochowani – przy czym według pozwanego przekazanie w/w kwoty miało charakter darowizny na jego rzecz, a według powodów była to pożyczka, którą pozwany miał zwrócić do końca 1999 r.

Powodowie przekazali również pozwanemu łączną kwotę 77.000,00 zł, którą przeznaczył on na zakup samochodu osobowego marki N. (...). Przy czym bezpośrednio na zakup tego pojazdu powód przekazał pozwanemu ponad 50.000,00 zł, a reszta ceny pochodziła ze sprzedaży przez pozwanego poprzedniego samochodu, którego wcześniejsze nabycie także zostało sfinansowane z majątku powodów. Według pozwanego, przekazanie pieniędzy na zakup samochodu miał – analogicznie – jak w przypadku grobowca – charakter darowizny, zaś według powodów było to pożyczka z określonym terminem jej zwrotu.

W związku z faktem, iż pozwany poznał nową partnerkę życiową, jego relacje z żoną i teściami uległy znacznemu ochłodzeniu, a następnie zerwaniu, co skutkowało tym, iż w 2007 r. wyprowadził się z domu przy ul. (...) w K., a w 2008 r. rozwiódł się z R. Z.. Po rozwodzie pozwany zamieszkał z nową partnerką w lokalu mieszkalnym zakupionym w K., zaś jego była żona wraz z dwojgiem wspólnych dzieci do chwili obecnej mieszka w budynku nr (...) przy ul. (...) w K. (na pozwanym spoczywa przy tym obowiązek uiszczania alimentów na rzecz dzieci w wysokości 1.700,00 zł miesięcznie).

W chwili obecnej powodowie wciąż zamieszkują w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., korzystając z pomieszczeń znajdujących się na pierwszej i drugiej kondygnacji. Od chwili zakończenia budowy w/w domu ponosili oni i wciąż ponoszą pełne koszty jego utrzymania i eksploatacji, jak również ponoszą i ponoszą w całości koszty gazu (ogrzewanie + kuchnia) dla obu sąsiadujących budynków, które mają w tym zakresie wspólne przyłącze i jeden licznik. Opłaty za pozostałe media doprowadzone do nieruchomości ponosili – zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami – małżonkowie Z.. Od chwili wyprowadzenia się pozwanego z rodzinnego domu, to na jego byłą żonę spadł obowiązek ponoszenia kosztów jego utrzymania.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2008 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 245.715,63 zł (z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia otrzymania wezwania do dnia zapłaty) stanowiącej równowartość połowy z 2/3 części nakładów poczynionych na nieruchomość położoną w K. przy ul. (...) części nakładów poniesionych na nieruchomość położoną w K. przy ul. (...). W piśmie tym powodowie wezwali nadto pozwanego do zwrotu kwoty 77.000,00 zł przekazanej na zakup samochodu N. (...) oraz kwoty 8.000,00 zł na renowację grobowca rodzinnego pozwanego na Cmentarzu (...)w K.. Na zapłatę w/w kwot powodowie wyznaczyli pozwanemu termin 14 dni od doręczenia wezwania. Pozwany na to wezwanie nie zareagował.

Po rozwiązaniu małżeństwa, przysługująca pozwanemu i jego byłej żonie współwłasność łączna działki nr (...) i udziału 2/3 części działki nr (...) uległa przekształceniu we współwłasność w częściach ułamkowych. Na skutek powyższego, aktualnie byli małżonkowie są współwłaścicielami działki nr (...) w udziałach po 1/2 części oraz współwłaścicielami działki nr (...) w udziałach po 1/3 części.

Pozwany nigdy nie występował do powodów o zwrot czy wydanie działki nr (...). Z kolei powodowie nigdy pozwanemu zwrotu nieruchomości nie zaoferowali.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

W rozpoznawanej sprawie decydujące znaczenie dla jej rozstrzygnięcia miało ustalenie, w ramach jakiego stosunku prawnego powodowie poczynili nakłady na nieruchomości składającą się z działki nr (...) (w szczególności remontu i modernizacji budynku nr (...)) oraz na nieruchomości składającą się z działki nr (...) (w postaci wzniesienia w całości budynku nr (...)), których zwrotu obecnie żądają powodowie. Jest to decydujące dlatego, że – jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 30 września 2005 r. (III CZP 50/05, OSNC 2006/3/40) oraz z dnia 10 maja 2006 r. (III CZP 11/06, OSNC 2007/3/38) nie ma uniwersalnego, abstrakcyjnego modelu roszczenia o zwrot nakładów, który byłby możliwy do zastosowania w każdej sprawie, w której zgłoszono to roszczenie. W sprawie zatem o zwrot nakładów zawsze należy ustalić na podstawie jakiego stosunku prawnego czyniący nakłady posiadał nieruchomości i dokonywał nakładów. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, jeżeli z właścicielem łączyła go jakaś umowa, należy określić jej charakter, oraz to, czy w uzgodnieniach stron uregulowano sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia były, one powinny być podstawą rozliczenia nakładów, chyba, że bezwzględnie obowiązujące przepisy k.c. normujące tego rodzaju umowę przewidują inne rozliczenia nakładów, wtedy te przepisy powinny mieć zastosowanie, podobnie jak w sytuacji, gdy umowa stron w ogóle nie reguluje rozliczenia nakładów. We wszystkich tych przypadkach do roszczenia o zwrot nakładów nie mają zastosowania przepisy art. 224-226 k.c. ani art. 405 k.c., a jedynie postanowienia umowy stron lub przepisy szczególne regulujące rozliczenie nakładów w danym stosunku prawnym. Natomiast jeżeli stosunek prawny, na gruncie którego dokonano nakładów, nie reguluje ich rozliczenia, wówczas, zgodnie z art. 230 k.c., mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 224-226 k.c. Przepisy te mają też zastosowanie wprost, gdy nakłady dokonywane były bez wiedzy czy zgody właściciela, a więc nie na podstawie umowy z nim zawartej. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że umowa stron, ani przepisy regulujące dany stosunek prawny nie przewidują sposobu rozliczenia nakładów, jak również nie ma podstaw do stosowania wprost lub odpowiednio art. 224-226 k.c., zastosowanie znajdzie art. 405 k.c., bowiem przepisy art. 224-226 k.c. mają charakter szczególny wobec art. 405 k.c. (por. postanowienie SN z dnia 5 marca 2009 r., sygn. akt III CZP 6/09; LEX nr 496385).

W ocenie Sądu Okręgowego, uzasadnione w realiach przedmiotowej sprawy jest przyjęcie, iż pomiędzy powodami, a pozwanym i jego żoną a córką powodów doszło do zawarcia ustnej umowy użyczenia, uregulowanej w art. 710-719 k.c. W orzecznictwie sądowym i doktrynie podkreśla się, że umowa użyczenia, motywowana najczęściej bezinteresownością i chęcią przyjsia z pomocą osobom bliskim, ma na celu przysporzenie przez użyczającego korzyści biorącemu, który bezpłatnie może korzystać z rzeczy użyczającego. Nie jest to umowa wzajemna: świadczeniu użyczającego nie odpowiada świadczenie biorącego, bowiem nie jest on zobowiązany do żadnych świadczeń. Jest to umowa jednostronnie zobowiązująca, w której biorący korzysta z rzeczy cudzej w sposób określony przez użyczającego, a jeżeli dokonuje nakładów na rzecz, to zgodnie z art. 752 k.c. w zw. z art. 713 k.c., czyni to nie dla siebie, lecz dla użyczającego, dla jego korzyści i tylko wtedy może żądać zwrotu uzasadnionych nakładów jak osoba prowadząca cudze sprawy bez zlecenia (por. postanowienie SN z dnia 5 marca 2009 r., sygn. akt III CZP 6/09; LEX nr 496385). W razie istnienia łączącego strony stosunku prawnego uzasadniającego władanie cudzą rzeczą przez uprawnionego posiadacza zależnego (użytkowanie, najem, dzierżawa, użyczenie, leasing itp.) jakiegokolwiek rozliczenia właściciela i posiadacza rzeczy odbywają się wyłącznie według reżimu prawnego nawiązanego stosunku obligacyjnego i wówczas nie stosuje się zasad z art. 224-226 k.c. (zob. E. Gniewek w: System prawa prywatnego, t.III, Prawo rzeczowe pod red. T. Dybowskiego, str. 525-529, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003 r.).

Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego jednoznacznie wykazały, iż powodowie finansując remont budynku nr (...) oraz wzniesienie w całości budynku nr (...) (w którym mieli dożywotnio i bezpłatnie zamieszkać), czynili to z myślą o bezinteresownym wsparciu założonej przez ich córkę oraz pozwanego rodziny oraz w trosce o zapewnienie jej dobrych warunków bytowych i mieszkaniowych, w szczególności mając na uwadze fakt narodzin potomstwa młodych małżonków. Dokonując wspomnianych nakładów na przedmiotowe nieruchomości powodowie kierowali się uzasadnionym przekonaniem i oczekiwaniem, że założona przez ich córkę i pozwanego rodzina będzie rozwijać się prawidłowo i harmonijnie, i nie zakładali oni, że w przyszłości dojdzie do jej rozpadu z powodu odejścia pozwanego i zawarcia przez niego kolejnego związku. W związku z powyższym, do chwili rozwiązania małżeństwa Z. powodowie (których łączyły bliskie, rodzinne relacje z pozwanym) nie występowali do pozwanego o zwrot tychże nakładów, jak również do tego momentu nie doszło do żadnego ostatecznego rozliczenia. Dopiero w sytuacji, gdy pozwany zachował się wobec swojej byłej już małżonki nielojalnie i nieuczciwie (nawiązał znajomość

z inną partnerką), rozwiódł się z nią i opuścił rodzinny dom, wystąpienie przez powodów z roszczeniem o zwrot poczynionych przez nich z myślą o rodzinie nakładów na obie nieruchomości stało się w pełni uzasadnione. Odpadła też causa dokonanych przez nich przysporzeń majątkowych na rzecz dobra prawidłowo i zgodnie funkcjonującej pełnej rodziny córki powodów i pozwanego.

Na marginesie wskazać zaś należy, iż przy przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie nie mają zastosowania przepisy dotyczące zwrotu nakładów dokonanych w ramach umowy użyczenia, a zastosowanie znajdują przepisy normujące stosunki między właścicielem rzeczy w posiadaczem zależnym (art. 230 k.c. w zw. z art. 224-229 k.c.), jakimi niewątpliwie byli powodowie, to uznanie zasadności ich roszczenia o zwrot poczynionych nakładów zależałoby przede wszystkim od ustalenia, czy ich posiadanie odbywało się w dobrej wierze czy w złej wierze, a także rodzaju poniesionych przez nich nakładów (nakłady konieczne i inne). Zgodnie bowiem z treścią art. 230 k.c. w zw. z art. 226 § 1 k.c. posiadacz w dobrej wierze może żądać zwrotu nakładów koniecznych o tyle, o ile nie mają pokrycia w korzyściach, które uzyskał z rzeczy; zwrotu innych nakładów może żądać o tyle, o ile zwiększają wartość rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi - jednakże gdy nakłady zostały dokonane po chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, może on żądać zwrotu jedynie nakładów koniecznych. W myśl zaś art. 230 k.c. w zw. z art. 226 § 1 k.c., posiadacz w złej wierze może żądać jedynie zwrotu nakładów koniecznych, i to tylko o tyle, o ile właściciel wzbogaciłby się bezpodstawnie jego kosztem. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż choć powodowie w pełni zdawali sobie sprawę, iż dokonują nakładów na nieruchomości niestanowiące ich własności, to jednak czynili to z przekonaniem, że działają w oparciu o tytuł prawny wynikający z zawartej z pozwanym i jego byłą żoną ustnej umowy. Z opinii biegłego sądowego wynika z kolei, iż około 90% nakładów poczynionych przez powodów miało charakter nakładów koniecznych, przy czym każdy dokonany przez powodów nakład zwiększał wartość przedmiotowych nieruchomości. W tym stanie rzeczy, przy przyjęciu w/w założeń, roszczenie powodów o zwrot nakładów byłoby w pełni uzasadnione również w oparciu o w/w przepisy art. 230 w zw. z art. 224-229 k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, analogiczne wnioski należałoby również wyciągnąć, gdyby jako podstawę rozliczenia nakładów przyjąć w ostateczności przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 408 i nast. k.c.). W tej sytuacji, gdy strony nie umówiły się co do rozliczenia nakładów ani też takie rozliczenie nie wynika z uregulowania nawiązanego przez strony stosunku użyczenia i nie ma również podstawy do zastosowania art. 224-226 k.c. rozliczenie nakładów powinno nastąpić na podstawie art. 405 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż pozwany uzyskali korzyść majątkową, kosztem powodów, którzy budowę i remonty sfinansowali. Stąd też niewątpliwie żądanie pozwu znajduje podstawę prawną w art. 405 k.c. i nie ma podstaw do kwestionowania wartości wzbogacenia pozwanego.

Fakt braku jakichkolwiek ustaleń, co do sposobu rozliczenia nakładów na nieruchomości był niekwestionowany. Przyjąć zatem należy, że powodów wiązała z pozwanym umowa, na podstawie której pozwany (współwłaściciel) oddał powodom swoją nieruchomość w posiadanie, godząc się na nieodpłatne korzystanie w nieograniczonym zakresie, dokonanie nakładów, która to umowa jednak nie obejmowała rozliczenia nakładów. Ponieważ motywem zawarcia takiej umowy był bliski stosunek rodzinny między pozwanym, a teściami (powodami), to pozwany nie ma prawa żądania wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości przez czas trwania posiadania, a powodowie mogą żądać zwrotu nakładów w granicach bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i nast. k.c.) w chwili wydania nieruchomości (bo umowa stron nie stanowi inaczej) (por. wyrok SN z dnia 30 czerwca 1972 III CRN 91/72, postanowienie SN III CZP 6/09). Rozliczenie nakładów między stronami następuje na podstawie art. 408 k.c. (co oznacza, że zobowiązany do zwrotu korzyści może żądać zwrotu nakładów koniecznych o tyle, o ile nie znalazły pokrycia w użytku, który z nich osiągnął, a zwrotu innych nakładów może żądać o tyle, o ile zwiększają wartość korzyści w chwili jej wydania). Na podstawie tego przepisu powodom przysługuje roszczenie o zwrot poniesionych nakładów - stosownie do wartości, o jaką zwiększają wartość nieruchomości w chwili wydania. Wartość tę została określona opinią biegłego M. W..

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał jedynie roszczenie powodów o zwrot nakładów poczynionych na działkę (...) i zlokalizowany na niej budynek nr (...) - w tym przypadku bowiem niewątpliwie doszło do zwrotu przez powodów tej nieruchomości na rzecz jej współwłaścicieli. Za przedwczesne Sąd uznał natomiast roszczenie powodów o zwrot



nakładów poczynionych na działkę nr (...) i wzniesiony na niej budynek nr (...), a to z tego względu, iż nieruchomości ta wciąż znajduje się w ich posiadaniu, skoro oboje w niej wciąż zamieszkują i ponoszą związane z tym wydatki.

Ponadto nakłady polegające na udziale w budowaniu budynku, a następnie jego wyposażeniu w różnego rodzaju instalacje nie mieszczą się w kategorii nakładów koniecznych w rozumieniu art. 226 k.c. Nie są bowiem nakładami koniecznymi te prace i wydatki, które służą „stworzeniu” rzeczy. Taka sytuacja dotyczy budynku nr (...) (w którym zamieszkują powodowie). Wymagalność roszczenia o zwrot nakładów niebędących nakładami koniecznymi wiąże się z chwilą wydania rzeczy właścicielowi, dopiero bowiem z chwilą wydania rzeczy właścicielowi można ocenić, czy i w jakim rozmiarze istnieje obowiązek zwrotu dokonanych przez powodów nakładów.

Zgodnie z ostatecznymi konkluzjami wynikającymi z opinii biegłego sądowego, łączna wysokość nakładów poniesionych przez powodów – z ich majątku wspólnego – na wyremontowanie i modernizację budynku nr (...) na działce nr (...) wyniosła 201.357,00 zł brutto, do której to kwoty należy doliczyć poniesione przez nich koszty pokrycia dachu tego budynku blachą trapezową w wysokości 5.072,00 zł brutto (1/2 z kwoty 10.1440,00 zł odpowiadającej kosztowi pokrycia dachu na obu budynkach). W konsekwencji, co potwierdził biegły, powyższa kwota odpowiada zwiększeniu wartości nieruchomości w stosunku do jej wartości bez nakładów i uzasadnione było zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu nakładów solidarnie kwoty 68.809,66 zł, stanowiącej 1/3 (odpowiadającej udziałowi pozwanego we współwłasności działki nr (...)) z kwoty 206.429,00 zł (201.357,00 zł + 5.072,00 zł).

Ustosunkowując się do roszczenia powodów o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 8.000,00 zł tytułem zwrotu pieniędzy przekazanych na remont rodzinnego grobowca na Cmentarzu (...) w K. oraz kwoty 77.000,00 zł tytułem zwrotu pieniędzy przekazanych na zakup samochodu osobowego marki N. (...) – Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na rozbieżność stanowisk stron, co do charakteru prawnego owych przysporzeń majątkowych.

Powodowie podnosili, iż przekazali pozwanemu w/w kwoty tytułem pożyczki (z określonymi terminami ich zwrotu) (art. 720 i nast. k.c.), zaś pozwany utrzymywał, iż choć przekazanie mu tych środków finansowych faktycznie nastąpiło, to miało ono charakter darowizny (art. 888 i nast. k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, niezależnie od przyjętej kwalifikacji prawnej wskazanych transferów pieniężnych, uznać należy, iż roszczenie powodów o zwrot przekazanych kwot jest, co do zasady, usprawiedliwione.

Darowizna może być dokonana na rzecz małżonków. Do takiej umowy dochodzi wskutek zawarcia jej między powodami (darczyńcami), a małżonkami i powodowie postanowili o wejściu przedmiotu darowizny do majątku wspólnego małżonków Z. (art. 33 pkt 2 k.r.o.). Integralnym elementem instytucji darowizny jest możliwość jej odwołania wskutek rażącej niewdzięczności obdarowanego. Jak żadna inna instytucja, darowizna jest przeniknięta pierwiastkami natury moralnej. Darczyńca może oczekiwać od obdarowanego wdzięczności za swą szczodroliwość, dlatego szczególnie naganne zachowania obdarowanego wobec darczyńcy są sankcjonowane nie tylko społeczną, ale także prawną dezaprobatą, czego wyrazem jest art. 898 k.c.

Przyjmując, że przysporzenia te miały charakter darowizn, to stwierdzić należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zaktualizowała się określona w art. 898 i nast. k.c. przesłanka ich odwołania – pozwany dopuścił się bowiem swego rodzaju rażącej niewdzięczności wobec powodów postępując nielojalnie oraz nieuczciwie i sprzecznie z zawartymi wcześniej rodzinnymi uzgodnieniami. Z kolei oświadczenie o odwołaniu darowizn zostało złożone na piśmie i przed upływem rocznego terminu od momentu, gdy powodowie dowiedzieli się o niewdzięczności pozwanego.

Uznając natomiast, że przedmiotowe przysporzenia miały charakter pożyczek, to zważyć należy, iż w piśmie z dnia 1 sierpnia 2008 r. powodowie w istocie dokonali ich wypowiedzenia (art. 723 k.c.), uzasadnionego zmianą sytuacji faktycznej, wzywając do ich zwrotu w określonym terminie, czemu pozwany nie zadośćuczynił. W tym stanie rzeczy Sąd uznał za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 8.000,00 zł tytułem zwrotu całej sumy przekazanej na poczet renowacji grobowca rodzinnego na Cmentarzu(...)w K. oraz kwoty 38.500,00 zł tytułem zwrotu

połowy sumy przekazanej na zakup samochodu osobowego marki N. (...) (a to w związku z istnieniem pomiędzy były małżonkami współwłasności ułamkowej majątku w udziałach po 1/2).

Reasumując, Sąd Okręgowy za usprawiedliwione uznał zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 115.309,66 zł (68.809,66 zł + 8.000,00 zł + 38.500,00 zł). Jednocześnie Sąd zasądził odsetki ustawowe od tej kwoty za opóźnienie liczone od dnia 23 sierpnia 2008 r. (tj. od dnia następnego po dniu, w którym pozwany mógł w normalnym toku czynności najwcześniej zadośćuczynić wezwaniu do zapłaty zawartemu w piśmie z dnia 1 sierpnia 2008r.) do dnia zapłaty, na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu pozwanego dotyczącego potrącenia łącznej kwoty 324.000,00 zł z tytułu bezumownego korzystania przez powodów z budynku przy ul. (...) w K. w okresie od maja 2007 r. do czerwca 2016 r. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika bowiem jednoznacznie, iż pozwany od samego początku wyrażał zgodę na zajmowanie w/w budynku bez jakichkolwiek obciążeń finansowych powodów, a nadto nigdy nie wzywał ich do zapłaty jakichkolwiek kwot z tytułu korzystania z tejże nieruchomości. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarzutu/roszczenia powodów o zwrot przez pozwanego kwot wydatkowych przez nich na opłaty za media wykorzystywane przez pozwanego oraz nakładów na utrzymanie i konserwację części nieruchomości nie zajmowanych przez nich – roszczenie to zostało bowiem zgłoszone jako ewentualne na wypadek uwzględnienia zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego (dodatkowo powodowie wysokości poniesionych wydatków dowodowo nie wykazali).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku, w części uwzględniającej powództwo oraz orzeczenia o kosztach procesu, wniósł pozwany J. Z., który zarzucił:

1. szereg błędów w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia;

2. naruszenie prawa materialnego a to:

- art. 710 k.c. do art. 719 k.c. – poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, iż pomiędzy powodami, pozwanym i jego byłą żoną doszło do zawarcia ustnej umowy dożywotniego użyczenia, podczas gdy to powodowie mieli pomagać finansowo i osobiście małżonkom Z.;

- art. 405 k.c. – poprzez błędne zastosowanie i uznanie, iż żądanie pozwu znajduje także podstawę we wskazanych przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, wobec braku łączącej strony umowy odnośnie nakładów czynionych w szczególności na działkę (...), podczas gdy kwoty przeznaczone na ten cel stanowiły, zgodnie z umową stron, bezinteresowne wsparcie – darowiznę – dla małżonków Z.;

- art. 888 k.c. – poprzez jego błędne niezastosowanie, podczas gdy przysporzenia dokonane przez powodów na rzecz pozwanego stanowiły bezpłatne świadczenie kosztem majątku powodów;

- art. 898 § 1 i 2 k.c. – poprzez błędne uznanie, iż darowizna dokonana przez powodów na rzecz pozwanego została skutecznie przez nich odwołana, gdyż pozwany dopuścił się swego rodzaju rażącej niewdzięczności wobec powodów postępując nielojalnie oraz nieuczciwie wobec swojej byłej żony;

- art. 900 k.c. – poprzez jego całkowite pominięcie;

- art. 224 – 229 k.c. w zw. z art. 230 – poprzez przyjęcie, iż w przedmiotowym stanie faktycznym możliwym jest zastosowanie również sposobu rozliczenia określonego w w.w. przepisach z uwagi na łączącą strony ustną umowę, podczas gdy w.w. przepisy normują rozliczenia za władanie cudzą rzeczą bez podstawy prawnej;

- art. 720 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że kwoty 8000 zł i 38 500 zł miały charakter pożyczki, podczas gdy faktycznie stanowiły bezinteresowną pomoc świadczoną pozwanemu i jego żonie bez żadnych oczekiwań ze strony powodów;

3. naruszenie prawa procesowego, a to:

- art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób wewnętrznie sprzeczny i niepełny;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego to jest opinii i motywów wyboru określonego wariantu;

- art. 321 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów roszczenia w wysokości przekraczającej ich żądanie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego J. Z. jest częściowo uzasadniona choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są zasadne.

W apelacji podniesione zostały zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i materialnego jednakże w pierwszej kolejności odnieść się należy do tych pierwszych, gdyż tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość oceny zarzutów o charakterze materialnoprawnym.

I tu stwierdzić należy, że stan faktyczny, w zakresie przebiegu zdarzeń i nakładów poczynionych przez powodów co do rodzaju a nie wartości – ustalony przez Sąd Okręgowy został przyjęty za własny przez Sąd Apelacyjny, gdyż wyprowadzony został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c.

By skutecznie postawić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący winien wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Apelujący upatruje naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w wadliwej ocenie dowodu z opinii biegłego polegającej na przyjęciu, że pozwany winien zwrócić 100 % wartości nakładów podczas gdy Sąd, jakkolwiek błędnie uznaje, iż 90 % nakładów na budynek nr (...) to nakłady konieczne będące podstawą dochodzonego roszczenia oraz w niewyjaśnieniu z jakich powodów Sąd I instancji odrzucił wariant 2 opinii biegłego dotyczący wyliczenia wysokości nakładów na ten budynek według twierdzeń pozwanego.

Tak postawiony zarzut w świetle powołanych wcześniej poglądów nie jest zarzutem skutecznym do tego dodać należy, że zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98 (OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Kierując się tymi wskazaniem, za Sądem Okręgowym, przyjąć należy, że omawiana tu opinia z uwagi na poziom wiedzy jej autora, doświadczenie zawodowe, stanowczość wniosków oraz ich umotywowanie zasługuje na pozytywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Dlatego też poglądy zaprezentowane w opinii i jej wnioski trafiają także do przekonania Sadu Apelacyjnego. Trudność polega jedynie na tym, że kolejne opinie zawierają różne warianty uwzględniające zmieniające się stanowiska stron i podnoszone przez nie zarzuty. Tak więc w istocie pozwany nie kwestionuje oceny dowodu z opinii

ale wybór wariantu opinii dokonany przez Sąd Okręgowy oraz niepominieszenie zasądzonej kwoty przez rozliczenie, które nakłady były konieczne, a które nie.

Dla jasności dalszych rozważań wyraźnie podkreślić należy, że z uwagi na zakres zaskarżenia i niewniesienie apelacji przez powodów istotne są tylko ustalenia dotyczące nakładów na działkę nr (...) i posadowiony na niej budynek oznaczony numerem (...) przy ulicy (...) w K..

Biegły rzeczoznawca majątkowy mgr inż. M. W. w opinii z lipca 2014 r. podał, że wartość nakładów przy uwzględnieniu pytań/założeń zawartych w piśmie z dnia 29 stycznia 2014 r. (pозwanego) oraz z uwzględnieniem nakładów opisanych w piśmie z dnia 28 kwietnia 2014 r. odnośnie działki (...) zabudowanej budynkiem (...) wynosi 162 253 zł. Jednak we wnioskach końcowych biegły podał, że wartość nakładów poniesionych przez powodów na działkę nr (...) położoną w K. przy ulicy (...) wynosi 176 013 zł (wnioski opinii k. 464 – 465). Z kolei w opinii z listopada 2015 r., którą poprzedziły odpowiedzi pisemne na liczne zarzuty stron, biegły podaje szereg wartości nakładów na tą nieruchomość z uwzględnieniem wskazywanych tam pism i zarzutów obu stron postępowania i są to wartości: 184 148 zł, 153 414 zł, 206 108 zł, 169 588 zł, 169 526 zł, 151 404 zł, 189 737 zł, 167 828 zł. We wnioskach końcowych biegły podał, że wartość nakładów poniesionych przez powodów na działkę nr (...) wynosi 184 148 zł a odpowiadając na pytanie stron zawarte w piśmie z dnia 29 stycznia 2014 r. (k. 328) wartość ta, przy uwzględnieniu nakładów wymienionych w piśmie z dnia 28 kwietnia 2014 r., wynosi 153 414 zł (wnioski opinii k. 684 – 689). Dalej biegły podał wynik końcowy uwzględniający zarzuty pozwanego zgodnie z którym wartość nakładów na tą nieruchomość wynosi 169 526 zł a brutto 189737 (k. 690, 694). Natomiast wynik końcowy uwzględniający zarzuty powodów doprowadził do określenia wartości nakładów na przedmiotową nieruchomość wynoszącą 206108 zł (k. 692). Na rozprawie w dniu 22 czerwca biegły M. W. zgłosił korektę do swej opinii uzupełniającej odnośnie nakładów na działkę nr (...) prowadzącą do tego, że kwotę 184 148 zł należało pomniejszyć do 180 432 zł (k. 738).

W oparciu o powyższy dowód Sąd Apelacyjny ustalił, że wartość nakładów na działkę nr (...) i posadowiony na niej budynek oznaczony numerem (...) przy ulicy (...) w K. winna wynosić 180 432 zł plus 5072 zł (połowa kosztów pokrycia dachu na budynkach nr (...) ustalona na łączną kwotę 10 144 zł) to jest łącznie 185 504 zł.

Jest to wartość najbardziej zobiektywizowana w stosunku do stanowisk stron i wskazywana przez biegłego co przemawia za jej przyjęciem.

Niemniej jednak nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, którą z wartości wskazywanych przez biegłego należy przyjąć do rozliczenia między stronami bowiem poza najniższą na poziomie 151 404 zł plus koszt pokrycia dachu w kwocie 5072 zł pozostałe przewyższają zgłoszone w sprawie żądanie zwrotu nakładów poczynionych na działkę nr (...) określone przez powodów na kwotę 162 700 zł, co praktycznie czyni zarzuty dotyczące oceny opinii za bezprzedmiotowe. Przyjęcie tych najniższych nakładów, też nie jest uzasadnione bowiem twierdzenia pozwanego w tym zakresie nie zostały potwierdzone obiektywnymi dowodami, a co najważniejsze nie pokrywają się z wnioskami biegłego, a są jedynie odpowiedzią na zarzuty pozwanego.

Także nie ma znaczenia to czy ustalono jakie nakłady były konieczne, a to z uwagi na przyjętą podstawę rozstrzygnięcia, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

W tym kontekście bezprzedmiotowe są też zarzuty dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych, które odnoszą się do ustaleń poczynionych w oparciu o opinię biegłego M. W..

Odnosząc się do pozostałych zarzucanych błędów w ustaleniach faktycznych stwierdzić należy, że:

- nie ma znaczenia jaki zakres nakładów poczynionych przez powodów na działkę nr (...) i położony na niej dom nr(...)przy ulicy (...) w K. został ustalony bowiem w tym zakresie powództwo zostało oddalone, a powodowie apelacji nie wnieśli;

- ocena umowy z dnia 22 października 1993 r., którą J. Z. i R. Z. rozszerzyli wspólność ustawową na majątek nabyty w czasie trwania małżeństwa przez każdego z nich w wyniku dziedziczenia oraz darowizny nie ma znaczenia w niniejszej sprawie. Jasno widać, że chodziło o majątek nabywany przez oboje małżonków, a nie jedynie pozwanego, a do tego jest to umowa wiążąca jej strony, a nie osoby trzecie. Do tego nieracjonalnym byłoby zakładanie, że na kilkanaście lat przed rozводом postanowiono o nakładach czynionych przez powodów na przedmiotowe nieruchomości;

- nie ma też znaczenia stwierdzenie, które znalazło się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że niewątpliwie doszło do zwrotu przez powodów na rzecz pozwanego działki nr (...). Podstawą do zasądzenia są bowiem przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a nie rozliczenia między posiadaczem, a właścicielem. Powodowie nie byli bowiem posiadaczami teje nieruchomości zabudowanej domem nr (...) przy ulicy (...) w K..

Dla rozstrzygnięcia sprawy miały natomiast znaczenie ustalenia dotyczące skuteczności wezwania z dnia 1 sierpnia 2008 r. to jest kiedy wezwanie to dotarło do pozwanego oraz tego na jakich zasadach przekazano kwotę 8000 zł i 77 000 zł jednak o tym będzie mowa przy zarzutach dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego to za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. zaś za zasadny zarzut naruszenia art. 321 k.p.c.

Uzasadnienie wyroku, które wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny tego wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352; z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepubl.; z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, Lex 558286).

Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie bowiem w pełni możliwa jest ocena motywów zaskarżonego wyroku. Na rozważania prawne, które być może nie są wystarczająco klarowne i jednoznaczne w swych wnioskach, spojrzeć należy przez pryzmat konieczności oceny żądań powodów dotyczących dwóch różnych działek i stosunków prawnych wynikających nie tylko z zaszcłości kiedy nakłady były czynione ale też sposobu korzystania z nich w tym przez powodów z działki nr (...) i położonego na niej dom nr (...) przy ulicy (...) w K.. Jednakże ta ostatnia kwestia jest poza zakresem rozpoznawania sprawy w postępowaniu apelacyjnym.

Zgodnie natomiast z art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Ta zasada związania żądaniem pozwu oznacza w niniejszej sprawie, że nie było możliwe zasądzenie kwoty przewyższającej wartość nakładów określonych przez powodów odnośnie działki nr (...) na kwotę 162 700 zł z czego dochodzili przypadający pozwanemu udział. Skuteczność tego zarzutu spowodowała zasądzenia 1/3 z tej kwoty to jest 54 233 zł.

Przechodząc do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że tylko część z nich jest uzasadniona.

Bez znaczenia na obecnym etapie postępowania jest zarzut naruszenia art. 710 k.c. do art. 719 k.c. bowiem żądanie powodów dotyczące nakładów na działkę nr (...) i posadowiony na niej dom zostało oddalone, a powodowe apelacji nie wnieśli. Wszystkie rozważania dotyczące zawarcia umowy dożywotniego użyczenia tej nieruchomości nie mogą więc podlegać kontroli Sądu II instancji i nie temu służy postępowanie apelacyjne by wypowiedać się w kwestiach, które wykraczają poza zakres zaskarżenia, a mogą być w przyszłości istotne w ewentualnych dalszych postępowaniach sądowych czy też przy zgłaszaniu innych przyszłych żądań.

W sprawie nie doszło do naruszenia art. 405 k.c.

Przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia są następujące:

- korzyść musi być – po pierwsze – uzyskana bez podstawy prawnej jakiegokolwiek rodzaju;
- korzyść ta – po drugie – musi mieć wartość majątkową, możliwą tym samym do określenia w pieniądzu;
- korzyść musi być – po trzecie – uzyskana kosztem innej osoby.

Zgodnie z art. 410 § 1 k.c. przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczeń nienależnych. Paragraf 2 tego przepisu określa przypadki kiedy świadczenie jest nienależne, a mianowicie gdy:

- spełniający świadczenie w rzeczywistości nie był do tego zobowiązany w ogóle lub wobec tej osoby, której świadczył; może to mieć miejsce wtedy, gdy w chwili spełnienia świadczenia brak było ważnego zobowiązania, choć świadczący pozostawał w przekonaniu, że ono istnieje;
- podstawa prawna wprawdzie istniała w chwili spełnienia świadczenia, jednak potem odpadła;
- zamierzony cel nie został osiągnięty, tj. nie spełniły się przewidywania co do zachowania się kontrahenta, jakimi kierował się spełniający świadczenie.

Pozwany w swej apelacji zarzucając naruszenie art. 405 k.c. przez przyjęcie że żądanie pozwu znajduje uzasadnienie także w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu podniósł, że kwoty przeznaczone na nakłady na działkę nr (...) stanowiły, zgodnie z umową stron, bezinteresowne wsparcie – darowiznę – dla małżonków Z. sam wskazuje na jeden z przypadków nienależnego świadczenia określonych w art. 410 § 2 k.c.

Powodowie w toku całego postępowania podkreślali, że były porozumienia co do wybudowania domu na działce nr (...) i ich tam zamieszkania natomiast nakłady czynione na działkę sąsiednią zamieszkiwaną przez ich córkę i pozwanego czynili by pomóc młodym małżonkom nie posiadającym środków na przeprowadzenie remontu czy modernizacji. Zarówno więc powodowie jak i pozwani wskazują na istniejącą wówczas podstawę wynikającą z porozumienia i chęci niesienia pomocy małżonkom Z. jednakże z chwilą orzeczenia rozwodu pozwanego z córką powodów ta podstawa odpadła i czynione wcześniej świadczenia stały się nienależne. Nie zostało bowiem wykazane w toku procesu, że nakłady te czynione były w sposób bezwarunkowy niezależny od trwania związku małżeńskiego pozwanego z córką powodów bo jak wcześniej zaznaczono obie strony zgodnie podkreślają, że była to pomoc małżonkom i rodzinie, którą przez swój związek założyły. Nie była to pomoc jaka miała doprowadzić do wzrostu majątku osobistego pozwanego po tym jak ustała wspólność małżeńska majątkowa z R. S..

Nakłady na działkę nr (...) i posadowiony na niej dom jako korzyść stanowią określoną wartość majątkową wyrażającą się w pieniądzu. Podstawą do ustalenia tej wartości była opinia biegłego, która jak wcześniej przedstawiono oszacowała wartość nakładów na poziomie przewyższającym wartość nakładów na przedmiotową nieruchomość określoną przez powodów przy podstawie faktycznej zgłoszonego żądania. Nie powinno budzić też wątpliwości, że korzyść ta uzyskana została kosztem powodów bo z ich majątku nakłady były finansowane.

Tym samym spełnione zostały przesłanki z art. 405 k.c. i przepis ten w ocenie Sądu Apelacyjnego w wydanym wyroku reformatoryjnym stał się podstawą do uwzględnienia w części powództwa.

Przy przyjętej podstawie zasądzenia korzyści w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie mają zastosowania art. 224 – 229 k.c. w związku z art. 230k.c. a więc rozważania Sądu Okręgowego dotyczące tych przepisów nie mają wpływu na ostateczny wynik sprawy. Można jedynie zauważyć, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono rozważania o możliwości uwzględnienia powództwa w oparciu o obie podstawy co ostatecznie nie miało wpływu na wynik sprawy.

Dla potwierdzenia tego stwierdzenia dodać można, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04 (OSNCP 2006, nr 2, poz. 38) dotyczącego wykładni art. 321 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdził, „iż dochodzenie roszczenia

zwrotu nakładów poniesionych na nieruchomości na podstawie art. 405 k.c. nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu roszczenia na podstawie art. 226 k.c. Należy przecież zauważyć, że faktyczna podstawa roszczenia jest ta sama, chodzi o zwrot wartości dokonanych nakładów”.

Wbrew temu co zarzuca apelujący Sąd Okręgowy nie przyjął by kwoty 8000 zł i 38 500 zł stanowiły pożyczki a jedynie wskazał, że tak twierdzili powodowie podczas gdy w ocenie Sądu I instancji były to darowizny, które zostały skutecznie odwołane. Tym samym w sprawie nie doszło do naruszenia art. 720 § 1 i 2 k.c.

Przed odniesieniem się do pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego przypomnieć należy, że pismem z daty 1 sierpnia 2008 r. powodowie wezwali pozwanego między innymi do zwrotu kwoty 77 000 zł stanowiącej pożyczkę na zakup samochodu N. (...) oraz kwoty 8 000 zł pożyczonej na budowę grobowca rodzinnego na Cmentarzu (...). Równocześnie w piśmie tym powodowie działając przez swego pełnomocnika wyznaczyli 14 dniowy termin do dokonania zapłaty na wskazane konto lub do złożenia przed notariuszem oświadczenia o przyjęciu zobowiązania. W razie braku wpłaty bądź oświadczenia podano iż wstąpią na drogę sądową. Wezwanie to skierowane zostało na adres ulica (...), (...)-(...) K. (wezwanie z potwierdzeniem nadania k. 24). Nie przedstawiono dowodu doręczenia, a w sprawie wydany został wyrok zaoczny w dniu 27 listopada 2009 r. W 1 sierpnia 2008 r. wpłynął wniosek pozwanego o doręczenie odpisu wyroku zaocznego wraz ze sprzeciwem od wyroku zaocznego i wnioskiem o przywrócenie terminu do jego złożenia (k. 113 i nast.). We wniosku pozwany podał, że pod podanym wyżej adresem od dłuższego czasu nie zamieszkuje, a bywa tam jedynie w związku z realizowaniem kontaktów z córkami bowiem jego małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 16 grudnia 2008 r. Dodał też, że żadne awizo nie zostało mu przekazane.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy przywrócił pozwanemu termin do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego wydanego w dniu 27 listopada 2009 r. Kolejnym postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności nadany temuż wyrokowi zaocznemu.

Z powyższego wynika, że powodowie kwoty 8 000 zł i 77 000 zł traktowali jako pożyczki, a nie darowizny natomiast nie zdołali wykazać by przekazanie tych kwot było faktycznie związane z zawarciem umowy pożyczki z pozwanym. W związku z tym Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że były to darowizny z tym, że 8 000 zł na rzecz pozwanego z uwagi na cel na jaki kwota ta została przeznaczona (remont grobowca rodzinnego pozwanego), a kwota 77.000 zł była darowizną na rzecz obojga małżonków Z.. Z tym że tu dodać należy, że część pieniędzy została przekazana małżonkom, a część pochodziła ze sprzedaży wcześniejszego samochodu, który także miał być nabyty ze środków uzyskanych od powodów. To doprecyzowanie nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Powodowie nie odwołali bowiem darowizny w sposób wymagany przez art. 900 k.c. gdyż opisane wcześniej wezwanie do zapłaty nie tylko nie zawiera oświadczenia o odwołaniu darowizny ale nawet nie ma w nim mowy, że kwoty żądane do zwrotu stanowiły darowiznę poczynioną na rzecz pozwanego. Do tego nie zostało wykazane, stosownie do art. 898 § 1 k.c. by pozwany dopuścił się względem darczyńców rażącej niewdzięczności.

Przepis art. 898 § 1 k.c. nie definiuje pojęcia „rażącej niewdzięczność”, pozostawiając sądowi ustalenie czy konkretne zachowania mieszczą się w zakresie tego pojęcia, przez pryzmat zwłaszcza norm moralnych oraz celów, jakie realizuje umowa darowizny. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (por. wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Należy podkreślić, że rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są w szczególności: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia, czy ciężkie znieważenia (por. wyrok SN z dnia

17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, Lex nr 1111009). Zachowanie, o którym wyżej mowa, może być uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (por. wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 40). Nie uzasadnia natomiast odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (por. wyrok SN z 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781). Uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego.

Z wyżej przytoczonego orzecznictwa można wyciągnąć następujące wnioski. Przede wszystkim dla odwołania darowizny należy wykazać, że działanie obdarowanego w znaczący sposób przekraczało pewne normy i miało wyrządzić krzywdę lub szkodę darczyńcy. Muszą to być poważne naruszenia.

Takich zachowań – pomijając brak oświadczenia o odwołaniu darowizny i konieczność dochowania rocznego terminu wynikającego z art. 899 § 3 k.c. – w oparciu o poczyniony materiał dowodowy nie można przypisać pozwanemu. Sam rozwód z córką powodów bez wątplenia nie nosi cech rażącej niewdzięczności rozumianej w sposób przedstawiony powyżej.

Wszystko to prowadzi do wniosku, iż nie było podstaw do zasądzenia kwoty 8 000 zł oraz 38 500 zł w oparciu o przepisy o darowiznie, a wskazywana przez powodów pożyczka nie została wykazana jako umowa zawarta przez strony co w konsekwencji doprowadzić musiało do oddalenia powództwa w tej części.

Nie było też podstaw do zasądzenia odsetek od dnia 23 sierpnia 2008 r. bowiem powodowi nie wykazali by od tej daty pozwany pozostawał w zwłoce – art. 481 k.c. W aktach sprawy brak jest dowodu na skuteczne doręczenie wezwania do zapłaty datowanego na 1 sierpnia 2008 r., a datą przed którą pozwany dowiedział się o żądaniu powodów jest 1 sierpnia 2008 r. gdy między innymi złożył sprzeciw od wyroku zaocznego. Stąd też od tej daty w oparciu o art. 481 k.c. zostały zasądzone odsetki.

Do zmiany wyroku doszło także w części dotyczącej orzeczenia o kosztach procesu i tu podstawą był przepis art. 100 k.p.c. przy przyjęciu, że powodowie wygrali w 17 %. Od kwoty 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego należnego pozwanemu odjęto 1224 zł należne powodom z tego tytułu co dało 5993 zł. Do kwoty tej dodano 17 zł a następnie odjęto 17 % z uiszczonych ogółem przez powodów zaliczek na opinie biegłego to jest 1776 zł oraz odjęto opłatę od uwzględnionej części powództwa czyli 2712 zł. Wynik tych działań dał kwotę 1505 zł do której dodano opłatę od sprzeciwu w części czyli w 83 % to jest 6562 zł. Suma tych kwot dała zasądzone koszty procesu za I instancję w kwocie 8067 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a o kosztach w oparciu o art. 102 k.p.c. i art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę wynik postępowania apelacyjnego i to, że apelacja pozwanego została uwzględniona niemal w połowie.

SSA Jerzy Bess SSA Anna Kowacz – Braun SSA Barbara Baran